Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3—3.

Nr. Wilno, dnia 23 marca 1933 r. 831.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"L i e t u v o s Ž i n i o s" o z w i ą z k u p a ń s t w b a ł t y c k i c h. "Lietuvos Žinios" Nr.65 z 21.III.1933 r. Art.p.t. "Związek bałtycki". Streszczenie:

Sprawa związku bałtyckiego mimo opinji niektórych pesymistów wciąż jest aktualna. Jak oświadczył b.minister Oświaty w Łotwie p.Kalninsz, nowe niebezpieczeństwa wymagają nowych środków ochrony niepodległości.

Niema dwóch zdań, że nowe niebezpieczeństwa się znalazły. Jasną jest również rzeczą, że pierwszym poważniejszym środkiem ochrony przed temi niebezpieczeństwami jest związek państw bałtyckich. P.Kalninsz przedkłada plan całego związku. Nie chodzi zresztą o szczegóły planu, ile o jego cele zasadnicze.

Trójprzymierze bałtyckie musi być całkiem niezawisłe - podkreśla p.Kalninsz. W ten sposób należałoby je wyobrażać. Czy jednak ono może być takie? Dr.Zaunius oświadcza, że w związku ze ściślejszem porozumieniem Małej Ententy wysuwają niektórzy koncepcję stworzenia związku państw bałtyckich. Jednak stanowisko Litwy względem takiej koncepcji jest tradycyjne. Litwa może i chce współpracować w takim związku lecz nie przyłoży swej ręki do związku, w którym dyrygowałby wielki sąsiad południowy. Kombinacja taka osłabiłaby bowiem walkę litewską o Wilno. Wchodząc do związku, w którym przewodniczyliby Polacy, może Litwa stworzyć dla siebie wielkie niebezpieczeństwo.

Zdaje się, że tego rodzaju twierdzenia dr.Zauniusa są przedwczesne. Uprzedzają one wprost wypadki. Dlaczego akurat w tym związku ma być Polska i dlaczego ma ona przewodniczyć. Dlaczego takich pretensyj nie może mieć Litwa? Trudno zrozumieć, dlaczego się narzuca temu związkowi kierownictwo Polski. Czyżby w tym celu, by podciąć ideę, która budzi w kimś niechęć? Stosunki wzajemnej współpracy, jeżeli chodzi o szczerą samoobronę, wynikają z bezpośrednich interesów. W sprawie wileńskiej mogłyby one nie szkodzić, a wprost przeciwnie dopomóc. Co więc przeszkadza w ten sposób, a nie inaczej kwestję stawiać? Jasną jest rzeczą, że, o ile a priori otrząsa się z tej idei bez spróbowania porozumienia, to wyłania się kwestja, czy nie dyrygowałby wielki sąsiad południowy, mówiąc słowami dr.Zauniusa? Zachodzi jednak kwestja, który sąsiad i kim?

Chodzi więc o związek od nikogo niezależny i nikogo nie krzywdzący. Odpowiada to przecież zasadniczemu podkreślanemu przez dr.Zauniusa stanowisku Litwy. W tym sensie i w tej płaszczyźnie należy się układać. Taki związek jest możliwy.

Ciekawa jest opinja dr.Zauniusa również o Niemczech. Dr. Zaunius, mówiąc o Niemczech wyraził nadzieję, że w polityce zagranicznej będą się one kierowały chłodnym rozsądkiem. Litwa jednak musi baczyć, by nie doszło do incydentów i niemiłych zajść. Tem niemniej nie powinna Litwa oczekiwać jakichś poczynań, sprzecznych z traktatami. Traktat jest cenną rzeczą i warto go respektować.

Nadzieja jest rzeczą dobrą. Kto jednak zapewni, iż nadzieje te zostaną spełnione. Wiadomo z praktyki, jak często doznają ludzie zawodów. Tak samo i w tym wypadku, jak najmniej można ufać w spełnienie tych nadziei, zwłaszcza, że traktaty nie dla wszystkich są rzeczą godną szacunku i niewszyscy chcą je respektować. Suwałki zawiodły nadzieje litewskie. Niemcy zaś postawili sobie za cel unicestwienie traktatów, w tej liczbie i tego traktatu, na mocy którego Kłajpeda wróciła do Litwy. W jakiż przeto sposób mogą Niemcy ten traktat szanować?

Jak wreszcie zrozumieć oświadczenie p.Zauniusa co do baczenia, by nie doszło do incydentów i niemiłych zajść? Czy milczeć, gdy hitlerowcy wykrzykują i grożą odebraniem Kłajpedy? Czy może dać germanizatorom całkowicie wolną rękę, by zapanowali oni w Kłajpedzie wraz z powstającymi tam narodowymi socjalistami? Może wreszcie i nadal zezwalać na akcję germanizacyjną i wyrzec się przyznanych przez Trybunał Haski praw i obowiązków, które hitlerowcom się nie będą podobały?

Co Litwa przeciwstawić może incydentom, których inicjatywa faktycznie nigdy od strony Litwy nie pochodziła?

Tak więc zarówno Wilno, jak Kłajpeda przemawiają za stworzeniem związku bałtyckiego. Należy jedynie umieć dążyć do tego związku otwarcie i chętnie. Spodziewać się należy, że sąsiedzi Litwy przy takiem postawieniu sprawy będą solidarni.

Idea związku bałtyckiego mimo różnych pesymistycznych poglądów i nieprzychylnych odezwań się zawsze jest aktualna, żywa i godna realizacji.

K r o n i k a .

T o w a r z y s t w o u n j i n a d b a ł t y c k i e j .Prasa kowieńska /z 21.III.1933/:Jak podaje Elta z Rygi, 17 marca odbyło się organizacyjne zgromadzenie świeżo założonego t-stwa unji nadbałtyckiej, mającej na celu szerzenie wśród narodów,zamieszkujących państwa bałtyckie współpracy w dziedzinie kulturalnej, ekonomicznej i politycznej. W posiedzeniu wzięło udział szereg wybitnych osobistości sympatyków tej idei.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ
I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

N o w y c z ł o n e k k o m i s j i l i c e n c y j ."Echo"/77.III.1933/:Jako drugi przedstawiciel M-stwa Finansów wszedł w skład komisji licencyj wiceminister Finansów Indriszunas. Obecnie komisja składa się z 5 członków.

O t w a r c i e k o n s e r w a t o r j u m p a ń s t w o w e g o. Prasa kowieńska /z 21.III.1933/: 1 kwietnia nastąpi uroczyste otwarcie konserwatorjum państwowego. Na program uroczystości złożą się odczytanie aktu erekcyjnego przez dyr.Grodisa oraz dział koncertowy. W otwarciu wezmą udział: prezydent państwa, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, dziennikarze z Łotwy, Estonji i Finlandji, przedstawiciele świata artystycznego i in.

E m e r y t u r y d l a k r e w n y c h z a s ł u ż o n y c h d z i a ł a c z y ."Liet.Aidas" /Nr.65.III.1933/:Prezydent Republiki wyznaczył emerytury dla następujących krewnych zasłużonych działaczy:p.Z.Kajriuksztisowa,wdowa po dr.Pawle Kajriuksztisie po 100 lt. mies. do 1 lutego 1936 r.; p.Putramentowa, wdowa po adw.przys. Wincentym Putramencie po 150 lt. miesięcznie aż do śmierci.;córkom jej Janinie i Halinie po 50 lt. mies. aż do zamążpójścia; Urszuli Kudirkównie-Akelinisowej po 50 lt. mies. aż do śmierci.

W a l n y z j a z d I z b y R o l n i c z e j ."Liet.Aid."/N.65.III.1933/:Walny zjazd Izby Rolniczej odbędzie się 4 kwietnia r.b.

V. LITWINI PRUSCY.

K r o n i k a .

A k c j a n i e m i e c k a w k i e r u n k u l i k w i d a c j i n a z w n i e m i e c k i c h w P r u s a c h W s c h o d n i c h ."Liet.Aidas" /Nr.65.III.1933/:Według wiadomości prasy niemieckiej, szef organizacji Stalhelmu w Prusach Wschodnich Siegfried hrabia zu Eulenburg -Wicken w artykule swym, zamieszczonym na łamach organu nacjonalistów "Ostdeutsche Grenzbote" żąda jak najszybszej likwidacji wszystkich litewskich i polskich nazw miejscowości. Wywody swe uzasadnia autor tem, że obce językowi niemieckiemu nazwy wprowadzają w błąd obcokrajowców. Likwidacją nazw zająć się winne samorządy miejskie i wiejskie.

VII. SPRAWY KŁAJPEDZKIE.

K r o n i k a .

S p r a w a n a r o d o w y c h s o c j a l i s t ó w w K ł a j p e d z i e ."Liet.Aid."/65.III.1933/:Kupiec kłajpedzki Schmidt wyjaśnia obecnie, że wcale nie miał zamiaru organizować partji,któraby prowadziła politykę, nosiła brunatne koszule, czy szykanowała Żydów. Chodziło mu jedynie o stworzenie organizacji,któraby dbała o sprawy gospodarcze Kłajpedy.